

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>(9)</sup>ust. 2 ustawy (...) (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1276/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |                                      |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Grzegorz Krężolek (spr.)         |
| Sędziowie:      | SA Robert Jurga<br>SA Beata Kurdziel |
| Protokolant:    | Marta Sekuła                         |

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2022 r. w Krakowie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W. – w przymusowej restrukturyzacji  
przeciwko D. K., U. K. (1) i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 października 2020 r. sygn. akt I C 2118/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej (...) Bank S.A.**

**w W. – w przymusowej restrukturyzacji na rzecz pozwanych D. K. i U. K. (1) kwoty po 2.025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, a w pozostałym zakresie żądanie tych kosztów oddala.**

SA Robert Jurga SSA Grzegorz Krężolek SA Beata Kurdziel

Sygn. akt: I ACa 1276/20

## UZASADNIENIE

(...) Bank S.A. z siedzibą w W.[obecnie w przymusowej restrukturyzacji], w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym A. K., D. K. i U. K. (1) wniósł o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych solidarnie kwoty 147.711,47 wraz z odsetkami:

- umownymi, w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, liczonymi od kwoty 160.211,73 zł od dnia 27 sierpnia 2018 r do dnia zapłaty,

- umownymi za opóźnienie, liczonymi od kwoty 106,39 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz

- umownymi za opóźnienie, liczonymi od kwoty 14.393,35 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Domagał się również obciążenia przeciwników procesowych kosztami postępowania.

Uzasadniając roszczenie bank podnosił, że w dniu 30 sierpnia 2005 r. zawarł z pozwanymi umowę kredytu hipotecznego. Kredytobiorcy zaprzestali spłaty swojego zobowiązania i dlatego wypowiedział umowę, stawiając niespłaconą część należności w stan natychmiastowej wymagalności. Dłużnicy pomimo wezwania nie zaspokoili swojego długu przed wytoczeniem powództwa.

Odnosząc się do żądania strony powodowej, w swoim ostatecznym stanowisku, kredytobiorcy domagali się oddalenia powództwa, a D. i U. K. (2) także przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania.

Kwestionując żądanie pozwu tak co do zasady, jak i co do wysokości zarzucili, iż bank nie przedłożył dokumentów pełnomocnictw potwierdzających to, iż osoby, które w jego imieniu zawarły umowę kredytową z pozwanymi były do tego uprawnione. Twierdzili, iż umowa zawiera abuzywne postanowienia, ujęte w § 1 ust. 1 zdanie pierwsze, § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 oraz § 6 ust.2 umowy oraz § 19 ust 5. Regulaminu, stanowiącego jej integralną część.

Ich zdaniem niedozwolone są postanowienia umowne dotyczą waloryzacji kwoty kredytu, zasad określania kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego na podstawie których dochodziło do przeliczenia kredytu na złotówki oraz dokonywanych ratalnie spłat na walutę szwajcarską.

Bank mógł tym samym jednostronnie i dowolnie regulować wysokość rat kredytu waloryzowanego kursem tej waluty obcej, a pozwani nie znali zasad i sposobu ustalania tego kursu na podstawie którego wyliczane były wypłacone im środki / kapitał / oraz rzeczywisty rozmiar ich zobowiązania pozostałego do zaspokojenia.

Ponadto wymienione przez nich postanowienia nie były jednoznaczne, naruszały równowagę kontaktową stron i dobre obyczaje. Nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku jakie wiąże się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, przeciwnie był on im przedstawiony jako najkorzystniejszy dla nich produkt finansowy.

Jak twierdzili, niedozwolone postanowienia umowne nie wiązały stron, a zatem należy usunąć je z umowy i brak jest możliwości zastosowania w ich miejsce innych regulacji prawnych. Możliwym jest także przyjęcie, że kredyt stron był w rzeczywistości kredytem złotówkowym i brak był podstaw do dokonywania waloryzacji ich zobowiązania.

Kwoty pobrane przez kredytodawcę od pozwanych w tych okolicznościach powinny zostać przez bank im zwrócone. Pozwani wskazali, że zdają sobie sprawę z następstw uznania przez Sąd, iż umowa zawarta przez strony, z podanych przyczyn jest umową od początku nieważną i następstwa potwierdzenia takiego jej charakteru, aprobuja.

Wyrokiem z dnia 6 października 2020r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [ pkt I ] oraz

- zasądził od strony powodowej (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz pozwanych D. K. i U. K. (1) kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu [ pkt II sentencji wyroku ].

Za niesporne uznał pomiędzy stronami to, że :

dnia 30 sierpnia 2005 r. w siedzibie banku pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w K., a A. K., D. K. i U. K. (1), została zawarta umowa kredytu nr (...).

Kredytodawca udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 154.160,06 zł, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, na warunkach określonych w umowie i „Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego”, stanowiącym załącznik do umowy i jej integralną część. Spłata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

W umowie strony postanowiły, że kredyt zostanie wypłacony w transzach, jego celem jest nabycie przez kredytobiorców nieruchomości i jej remont.

Kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, oprocentowanie na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,51% w skali roku i składa się na nie suma obowiązującej stawki DBF i stałej marży banku, która wynosi 2,85%.

Do czasu przedłożenia odpisu z księgi wieczystej nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia, w której zostanie ujawniony prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku na pierwszym miejscu, oprocentowanie miało zostać podwyższone stosownie do postanowień § 15 Regulaminu.

Wypłata kredytu (całości lub danej transzy) następowała po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty w drodze przelewu na rachunek bankowy wskazany we wniosku o wypłatę, a kwota wypłaconych środków podlegała przeliczeniu na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującego u strony powodowej w dniu uruchomienia środków.

Spłata kredytu następować miała w złotych, na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu. Wysokość zobowiązania kredytobiorców była ustalana jako równowartość wymaganej spłaty, wyrażonej w walucie indeksacyjnej, po jej przeliczeniu - według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” - do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty.

Kredytobiorców obciążała także kwota 994,46 zł z tytułu ubezpieczenia braku niskiego wkładu własnego.

Wypowiedzenie umowy przez kredytodawcę mogło nastąpić m.in. w razie niedotrzymania przez kredytobiorców któregokolwiek z warunków udzielenia kredytu, w tym niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych. Od kredytu bankowi przysługiwała prowizja określona § 7 umowy.

W umowie pozwani oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, obejmującego możliwość zmiany kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

W regulaminie kredytowym wskazano, że oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych, indeksowanego do waluty obcej, jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBF (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego).

Indeks DBF dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych), obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzający ostatni kwartał kalendarzowy do dnia 25. miesiąca kończącego kwartał poprzedni. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego wynosi dwukrotność oprocentowania umownego.

Niesporna pomiędzy stronami była również treść wniosku kredytowego i załączników. Kredytobiorcy wnioskowali o udzielenie kwoty kredytu w wysokości 176.000 zł, indeksowanej kursem waluty CHF na okres 30 lat. Wskazali, że potrzebują kredytu na zakup i remont nieruchomości z rynku wtórnego. Bank wypłacił pozwanym kwotę kredytu zgodnie z postanowieniami umowy i dyspozycjami pozwanych.

Strony podpisały także aneks do umowy z dnia 3 lutego 2010r. Zmieniły nim dotychczasową treść § 4 umowy poprzez ustalenie, że spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych następować będą zgodnie z aktualnym harmonogramem spłat. Spłaty te winny być dokonywane w złotych polskich. Wysokość zobowiązania jest ustalana

jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalanego przez narodowy Bank Polski. Strony dodały do umowy także § 15 , zawierający słowniczek pojęć użytych w niej.

Pismem z dnia 17 października 2017 r. strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty 409 CHF tytułem należności kapitałowej, 231,01 CHF tytułem odsetek umownych, 3,25 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, 96,54 zł tytułem kosztów i opłat – w terminie 14 dni roboczych od dnia doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pismem z dnia 6 grudnia 2017 r. bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu w związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie ich zobowiązania.

W zakresie okoliczności spornych Sąd I instancji ustalił , iż :

Pozwani A. K. i D. K. są małżeństwem, a pozwana U. K. (1) jest matką pozwanego. Zamierzali zakupić lokal mieszkalny, do czego zmusiła ich trudna sytuacja, gdyż nie było ich stać na wynajem dwóch mieszkań.

Poszukiwali źródła sfinansowania takiej transakcji i zgłosili się w tym celu do pośrednika, którego polecił im znajomy. Pośrednik sprawdził, w którym banku pozwani mogą uzyskać kredyt i poinformował ich, że z powodu zbyt niskich dochodów nie uzyskają kredytu w złotych. Tylko jeden bank- strona pozwana - oferował możliwość zawarcia umowy we frankach szwajcarskich. Pośrednik załatwił wszystkie formalności i doprowadził do zawarcia umowy stron z dnia 30 sierpnia 2005 r. Pozwani spotkali się z pośrednikiem w siedzibie banku przy ul. (...) w K.. Tam doszło do podpisania umowy.

Nikt inny z pracowników kredytodawcy nie rozmawiał z nimi. Nie wyjaśniono im dlaczego łatwiej jest uzyskać kredyt we frankach szwajcarskich, nie informowano ich, że taki kredyt wiąże się z dodatkowym ryzykiem czy obciążeniem finansowym.

Pośrednik powiedział pozwanym, że rata kredytu będzie stała, bo kurs franka jest od lat niezmienny, więc zmiany mogą być minimalne. Nikt nie informował pozwanych, że wysokość rat kredytu może zmienić się w istotny sposób. Nie było możliwości indywidualnej negocjacji warunków umowy. D. K. prosił o wcześniejsze , przed jej podpisaniem , przekazanie mu dokumentu umowy, ale nie otrzymał go, gdyż ten nie został przygotowany.

Pozwani przeczytali umowę przed jej podpisaniem, ale dopiero po późniejszym , bliższym zapoznaniu się z jej tekstem, uświadomili sobie, że nie wszystkie jej zapisy rozumieją. Nie weryfikowali informacji przekazywanych im przez pośrednika, gdyż uznali, że jest on osobą kompetentną. Przy podpisywaniu umowy nie otrzymali żadnych pouczeń i informacji.

Z dalszej części ustaleń wynika , że (...) Bank S.A. w W. udzielił w dniu 20 stycznia 2014 r. E. Z. pełnomocnictwa m.in. do dokonywania jednoosobowo czynności prawnych i procesowych, zmierzających do egzekucji wszelkich należności wynikających z zawartych umów. W dniu 9 stycznia 2017 r. bank udzielił A. S. pełnomocnictwa m.in. do składania jednoosobowo oświadczeń woli w zakresie czynności związanych z pismami monitującymi, wezwaniami do zapłaty oraz wypowiedzeniami umów kredytowych i innych transakcji o charakterze kredytowym, w przypadku spełnienia przesłanek zawartych w tych umowach. A. S. podpisała skierowane do pozwanych wezwania do zapłaty z dnia 17 października 2017 r. oraz oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy, datowane na 6 grudnia 2017 r.

Ocenę prawną powództwa , które uznał za nieuzasadnione , Sąd I instancji oparł na stwierdzeniach i wnioskach , które można podsumować w następujący sposób :

a/ odwołując się do treści art. 69 ust. 1 ustawy dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe, (tekst jednolity Dz.U. z 2018r., poz. 2187) Sąd uznał , że umowa kredytowa została pomiędzy stronami zawarta i niezasadne są te zarzuty pozwanych , w ramach których negowali umocowanie przedstawicieli banku podpisanych pod tym dokumentem za uprawnione do działania imieniem kredytodawcy. Sąd podkreślił że do czynności prawnej doszło z siedzibie oddziału

strony powodowej , a sama umowa była przez strony realizowana. Treść jej postanowień , a także oświadczeń stron służących jej zawarciu, nie była przedmiotem sporu pomiędzy nimi,

b/ tym nie mniej konieczna jest ocena ważności tej umowy , w warunkach gdy pozwani podnosili niedozwolony charakter niektórych spośród jej postanowień, w szczególności określenia wysokości zobowiązania w walucie szwajcarskiej oraz ustalających zasady wypłaty środków / kapitału / i spłaty kredytu.

Zawarta przez strony umowa dotyczyła kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. Jego kwota była wyrażona w złotych, kredyt miał również zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF, która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Zobowiązanie kredytowe miało być spłacane w złotówkach, przy czym każda rata / spłata/ miała być kolejno przeliczana na walutę szwajcarską . Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o Tabelę Kursów obowiązującą u strony powodowej. Pozwani w świetle postanowień umowy nie mogli spłacać kredytu we frankach szwajcarskich,

c/ zasadny jest zarzut pozwanych, że klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu i spłacanych w złotych rat na walutę obcą według kursu z Tabeli powodowego banku mają charakter niedozwolony.

Odwołując się do treści art. 385<sup>1</sup> kc oraz art. 22<sup>1</sup>kc uznał , że kredytobiorcy w chwili podpisywania umowy mieli status konsumentów Poza wyborem kwoty, waluty i terminu spłaty kredytu postanowienia umowy nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom pomiędzy stronami . To jednostronnie bank sformułował treść umowy i regulaminu, a kredytobiorcy mogli wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia.

Strona powodowa nie dowodziła w postępowaniu , że pozwani mieli rzeczywistą możliwość negocjowania warunków umowy. Przeciwnie , jak wynika z ustaleń dokonanych w postępowaniu , z uwagi na niską zdolność kredytową oświadczone im , że mogą zawrzeć umowę o kredyt „we frankach”, albo wcale.

Nie podlegały z całą pewnością negocjowaniu postanowienia umowy dotyczące przeliczenia wypłaconych i spłaconych w złotówkach środków na walutę obcą. W chwili zawarcia umowy strony przyjęły, że to bank ustala wysokość kursu, po którym będą dokonywane przeliczenia walutowe. Sama treść umowy nie ograniczała przy tym powodowego banku w żaden sposób co do tego, jak ich będzie dokonywał . Odwołanie się przy nich do Tabeli Kursowej Banku, ukształtowało prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Wynikają one z nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków wynikających z umowy na niekorzyść konsumentów, skutkującej niekorzystnym ukształtowaniem ich sytuacji ekonomicznej oraz świadczy o ich nierzetelnym traktowaniu przez podmiot ekonomicznie znacznie silniejszy,

d/ ocena, czy postanowienie umowne jest niedozwolone jest dokonywana na datę zawarcia umowy kredytowej , stąd bez znaczenia dla niej pozostaje fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany umowy stron sporu które następowały po jej podpisaniu,

e/ postanowienia umowy umożliwiały bankowi dowolne ustalenie kursu wymiany waluty szwajcarskiej na złotówki i złotego na CHF , a tym samym jednostronne ustalenie wysokości zobowiązania pozwanych. Nawet gdyby , wykonując umowę , stosował rynkowe kursy wymiany albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie określonych kursów, to i tak ocena takiego ich charakteru nie byłaby inna skoro nie jest ona prowadzona dla okresu innego niż data dokonywania czynności prawnej, a doniosłe dla ewentualnego potwierdzenia abuzywności klauzul umownych nie jest to, czy przedsiębiorca naruszał w ten sposób interes konsumenta ale to , czy mógł je w ten sposób naruszyć.

Ponieważ umowa stron nie ograniczała banku w tym zakresie w jakikolwiek sposób, postanowienia te należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc,

f/ postanowienia umowy stron zakwestionowane przez pozwanych z rozważanego punktu widzenia, dotyczyły głównego świadczenia umownego Tym nie mniej ocena ich niedozwolonego charakteru nie była wyłączona dlatego , iż postanowienia określające sposób przeliczania świadczenia kredytowego spełnionego na rzecz kredytobiorców przez bank oraz dokonywanych przez nich spłat tego zobowiązania, nie były jednoznaczne.

Odwołując się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17, Sąd I instancji argumentował , że warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem i nie można zawęzić tego wymagania jedynie do zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym , a instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Powinny one wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej .

Instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej . Konsument powinien mieć rzeczywistą możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy i wcześniejszą informacją o jej warunkach albowiem to na jej podstawie podejmuje decyzję, czy zamierza związać się umownie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę.

W rozstrzyganej sprawie strona powodowa nie przedstawiła pozwany żadnym informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości ich zmiany w czasie oraz ich wpływu na wysokość zobowiązania. Nie umożliwił też D. , U. i A. K. zapoznania się z projektem umowy przed dniem jej podpisania,

g/ uznanie wskazanych wyżej postanowień umowy stron za niedozwolone powoduje , że nie są one dla pozwanych jako konsumentów wiążące , co każe postawić pytanie o wpływ takiego skutku dla możliwości dalszego obowiązywania umowy kredytowej pomiędzy stronami jako całości.

Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd I instancji wskazał , iż co do zasady , nie jest wykluczone aby w takiej sytuacji Sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę. Możliwość taka jest jednak ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby Sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, stanowiące swoistą dla niego sankcję.

W warunkach, gdy , w rozstrzyganej sprawie , pozwani stanowczo oświadczyli ,że na skutek niedozwolonego charakteru części postanowień umownych , nie są zainteresowani dalszym utrzymaniem umowy kredytowej , a próbując wszystkie konsekwencje ewentualnego stwierdzenia jej nieważności w całości z tej przyczyny , Sąd Okręgowy ustalił, iż umowa stron jest ab initio nieważna tym bardziej , że w polskim porządku prawnym w chwili zawierania umowy przez strony nie było norm , które mogłyby zastąpić postanowienia uznane za abuzywne.

Odwołał się przy tym także do judykatu SN z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, którego stanowisko w całości podzielił w zakresie skutku jaki niesie za sobą potwierdzenie abuzywności klauzul przeliczeniowych dla dalszego bytu całości umowy jako takiej,

h/ stanowisko pozwanych co do braku woli utrzymania umowy w dalszym ciągu wyrażone na rozprawie w dniu 6 października 2020r jest dla Sądu rozpoznającego sprawę wiążące i decyduje o tym , iż istnieje podstawa do ustalenia , że umowa kredytowa zawarta przez strony sporu w dniu 30 sierpnia 2005r jest nie nieważna ze skutkiem wstecznym.

Wobec tego roszczenie strony powodowej, wywodzone przeciwko pozwanym z faktu jej zawarcia, obowiązywania i skutecznego, w ocenie banku, jej wypowiedzenia, nie mogło zostać uznane za uzasadnione w jakimkolwiek zakresie.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc oraz wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

W apelacji od tego orzeczenia (...) Bank SA w W., zaskarżając je w całości, domagał w pierwszej kolejności wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz obciążenie powodów kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

1. naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie, a to : art. 233 §1 kpc poprzez nie wszechstronną ocenę zgromadzonego materiału procesowego, następstwem której było dokonanie nieprawidłowych, nie wynikających z niego ustaleń faktycznych i przyjęcie, iż:

a/ bank mógł dowolnie ustalać sposób przeliczeń walutowych w „ Tabeli Kursów Banku „, mimo, iż dane w niej zawarte oparte były na kursach obowiązujących na rynku międzybankowym i średnim kursie waluty szwajcarskiej ogłaszanym przez NBP,

b/ pozwani nie znali zasad przeliczeń kursów złotówki i franka szwajcarskiego mimo, że co innego wynika z ich oświadczeń wynikających z § 4 ust. 3 umowy,

c/ postanowienia umowy nie były negocjowane indywidualnie, chociaż kredytobiorcy mieli wpływ na ich treść,

d/ postanowienia dotyczące sposobu przeliczeń walutowych mają charakter niedozwolony, a ustalenie z tej przyczyny nieważności umowy jako całości, jest dla pozwanych korzystne,

e/ nie wzięcie pod rozwagę ustalenia, że strony w dniu 3 lutego 2010r zawarły aneks do umowy w którym przyjęły jako podstawę przeliczeń, średni kurs waluty szwajcarskiej ustalany przez Narodowy Bank Polski,

- art. 232 kpc w zw. z art. 286 kpc, jako następstwa nie przeprowadzenia wnioskowanego przez stronę skarżącą dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów mającej za przedmiot określenie wysokości świadczenia pozwanych na datę podpisania umowy i na dni spłaty przez nich poszczególnych rat przy przyjęciu, iż w miejsce kursu przeliczenia złotych i franka szwajcarskiego według „ Tabeli Kursów Banku” zastosowanie miałyby średni kurs, publikowany w tym czasie przez NBP.

2. naruszenia prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd Okręgowy :

a/ art. 65§ 1 i 2 kc, w związku ze wskazanymi przez apelanta postanowieniami umowy kredytowej oraz Regulaminu, poprzez niezasadną ocenę, iż postanowienia te naruszają dobre obyczajne oraz - w sposób rażący -uzasadniony interes kredytobiorców jako konsumentów. Podnoszonej wady skarżący bank upatrywał także w uznaniu przez Sąd I instancji, iż postanowienia umowy uznane za abuzywne określały główne świadczenia stron, chociaż opisywały jedynie umowy mechanizm waloryzacyjny.

b/ art. 58 § 1 i 385<sup>1</sup>§ 1 i 2 kc, wobec niezasadnej oceny, iż potwierdzenie niedozwolonego charakteru tych postanowień prowadzi do nieważności całej umowy mimo, iż taki skutek przez normę art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 kc nie jest przewidziany,

3/ wadliwego niezastosowania :

a/ art. 69 ust. 2 w zw z art. 69 ust. 3 i 75b ustawy Prawo bankowe oraz art. 4 ustawy z 29 lipca 2011r o zmianie ustawy Prawo bankowe i nie uwzględnienie tego, że na skutek opisanej zmiany tego prawa, nawet ewentualna abuzywność postanowień wskazywanych przez pozwanych została usunięta albowiem kredytobiorcy mogli spłacać raty kredytowe w walucie indeksacji, pozyskując ją na wolnym rynku,

b/ art. 385<sup>1</sup> § 2 kc w zw. z art. 65 §1 i 2 i art. 358 § 1 i 2 kc jako następstwa nie zastąpienia, na podstawie tych norm, klauzul uznanych za abuzywne, średnim kursem wymiany waluty szwajcarskiej na złotówki, publikowanym przez Narodowy Bank Polski. Zastosowanie tego mechanizmu pozwoliłoby na dalsze obowiązywanie umowy tym samym wskazując, iż uznanie jej za nieważną nie miało dostatecznego uzasadnienia.

W apelacji strona powodowa domagała się przeprowadzenia dowodu opinii biegłego o zakresie wskazanym wyżej, w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Odpowiadając na apelację pozwani D. i U. K. (2) domagali się jej oddalenia, jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz przyznania na ich rzecz od strony przeciwnej kosztów postępowania apelacyjnego.

Podczas przebiegu postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny, uznając to za niezbędne w sposób bardziej szczegółowy aniżeli wynikało to z treści protokołu rozprawy przed Sądem Okręgowym odbytej w dniu 6 października 2020r / por. k. 265 akt/ [dotycząc ponadto tylko pozwanych zawodowo w sporze reprezentowanych], pouczył wszystkich pozwanych o ewentualnych następstwach, w zakresie wzajemnych rozliczeń finansowych stron, potencjalnego uznania umowy z dnia 30 sierpnia 2005r za nieważną, w warunkach oceny postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji za abuzywne.

Wszyscy pozwani indywidualnie poświadczyli w sposób swobodny i świadomy, iż nie są zainteresowani, w warunkach abuzywności, dalszym uznawaniem umowy kredytowej za obowiązującą pomiędzy stronami. Aprobowali tym samym skutki ustalenia jej nieważności w całości z tego powodu / por.355 oraz k.360-362 akt /.

Z dniem 29 września 2022r., na podstawie decyzji Komisji Nadzoru Finansowego (...) Bank SA w W. został postawiony w stan przymusowej restrukturyzacji. /por. k.383-388 akt/. Dlatego w komparycji i sentencji wyroku Sądu II instancji strona powodowa została w ten sposób oznaczona.

### ***Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy strony powodowej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie są usprawiedliwione podniesione przez nią zarzuty procesowe.

Zarzut tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże, że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw, które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione, że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji, orzeczenie kończące spór stron miałooby inną treść.

Uwzględniając to generalium, odeprzeć należy jako nietrafny zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, które strona skarżąca w istocie utożsamia z zarzutem nieprawidłowości ustaleń faktycznych, widząc w podnoszonej wadzie procesowej źródła tej kolejnej nieprawidłowości.

Aby zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc mógł być uznany za trafny, (...) Bank SA musiałby wskazać na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny.



W szczególności podać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnie ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką z oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To, w jaki sposób strona powodowa motywuje [ mimo wręcz nadmiernego rozbudowania redakcyjnego tej części jej apelacji ] jego realizację, wyklucza uznanie go za uzasadniony.

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach, odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów [ i opartych na wnioskach z tej oceny wynikających ustaleń faktycznych, które przez to miałyby być dotknięte wytykanymi błędami ], polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego, skarżący ogranicza się do przeciwstawienia jej własnej ich wersji, jego zdaniem poprawnej.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest ten oraz zarzut błędu ustaleń - zgodnie z argumentacją apelanta - sprawdza się ją się do tego, że nie przyjął on wersji afirmowanej przez bank.

Już stwierdzenie takiego sposobu motywowania stawianych zarzutów wystarcza dla oparcia ich obu.

Zatem jedynie w drodze uwag czynionych na marginesie o charakterze uzupełniającym wskazać należy, że zarzuty banku dotyczące ustaleń opierają się tylko na polemice z wybranymi przezeń elementami stanu faktycznego przy równoczesnym nie wskazaniu powodów dla których Sąd I instancji miał nie oprzeć dokonanych ustaleń na okolicznościach, które nie były pomiędzy stronami przedmiotem sporu albo też na relacji pozwanego D. K. / por. k. 265-266 akt /, który szczegółowo zrelacjonował fakty, które doprowadziły do podpisania przez kredytobiorców umowy z 30 sierpnia 2005r oraz te, które opisywały szczegóły towarzyszące samemu aktowi zawarcia czynności prawnej.

Strona skarżąca zupełnie tę relację w swojej krytyce postępowania Sądu pomija, a to z niej oraz z treści nie negowanych z rozważanego punktu widzenia dokumentów wynika, iż nikt poza pośrednikiem z A., U. i D. K. przed podpisaniem umowy nie rozmawiał na temat warunków na jakich umowa zostanie zawarta. W szczególności nie uświadamiał im rzeczywistego rozmiaru ryzyka walutowego jakie jest związane z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania, którego rozmiar jest pochodną zmiennego kursu waluty obcej, ani tego, w jaki sposób ryzyko to jest rozłożonej pomiędzy strony umowy, w warunkach, gdy realnie tylko bank ma wpływ na Tabele Kursów które stosuje, a dane z nich decydują nie tylko po rozmiarze zaciąganego zobowiązania ale także o tym jak poszczególne raty spłaty rzeczywiście wpływa na ograniczenie wysokości zobowiązania kredytobiorców pozostałego jeszcze do spełnienia.

Strona skarżąca nie polemizuje rzeczowo także z tym ustaleniem Sądu I instancji zgodnie z którym D. K. zabiegał o możliwość zapoznania się z dokumentami umowy i załączników do niej , przed jej podpisaniem , co, jak wynika z ustaleń okazało się niemożliwe albowiem , „ umowa nie była jeszcze gotowa „

Stąd tym bardziej niezasadnym jest zarzut niepoprawności ustaleń, wywodzony z krytyki skonstatowania przez Sąd Okręgowy , że to strona powodowa mogła dowolnie kształtować „ Bankową Tabelę Kursów „ walut obowiązującą w banku oraz że pozwani nie byli zapoznani z ryzykiem kursowym.

Wobec wskazanych wyżej faktów , szczególnie w warunkach , gdy ocena niedozwolonego charakteru postanowień umownych w relacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem jest dokonywana na datę zawarcia umowy, ustalenie , że to bank jednostronnie [ bez jakiegokolwiek udziału konsumentów i wpływu na ich kształt ] mógł - zgodnie z umową - kształtować treść tej „ Tabeli „ jest ustaleniem poprawnym. Z tego punktu widzenia okoliczność , że kursy te zmieniały się w czasie w oparciu o dane kształtowane przez rynek, w czasie kiedy umowa stron obowiązywała , jest prawnie niedoniosła.

Z podanych wyżej przyczyn niezasadny jest także argument banku wywodzony z treści § 4 ust. 3 umowy z którego miało wynikać , że pozwani zapoznali się i rozumieli sposób dokonywania przez bank rozliczeń świadczeń stron na podstawie danych zawartych w „ Tabeli „

W warunkach gdy pozwanym nie udostępniono wcześniej, przed podpisaniem, samego tekstu umowy , a rozmowy prowadzili jedynie z pośrednikiem , który , jak wynika z ustaleń zachwalał jedynie produkt oferowany przez (...) Bank SA , eksponując jego pozytywne dla klientów cechy , minimalizując i bagatelizując ewentualne negatywne następstwa umownego, na warunkach kredytu indeksowanego CHF związania się ze stroną powodową na kilkadziesiąt lat , zapewnienie wynikające z treści tego postanowienia umowy , nie niosło za sobą rzeczywistej, rzetelnej informacji dla klientów banku z której strona powodowa mogłaby wywodzić wnioski na których opiera podnoszony zarzut.

Z podanych przyczyn, jako dowolny , należy ocenić także argument banku upatrującego wady postępowania Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń w nieprzyjęciu , iż postanowienia umowy kredytowej z 30 sierpnia 2005r były indywidualnie negocjowane, a klienci banku mieli rzeczywisty wpływ na ich treść.

Nie stanowi też podstawy dla podzielenia omawianych zarzutów teza strony skarżącej , iż Sąd nie wziął pod uwagę faktu dostosowania treści umowy objętej sporu do zmiany ustawy Prawo bankowe , na podstawie aneksu nr (...) z 3 lutego 2010r.

Jak już powiedziano wyżej, zarzut procesowy i wywodzony z niego zarzut dotyczący nieprawidłowości ustaleń , są doniosłe i mogą zostać podzielone tylko o tyle o ile mają rzeczywisty wpływ na treść podważanego za ich pośrednictwem orzeczenia.

Fakty dotyczące podpisania aneksu do umowy stron oraz jego warunków są takiego znaczenia pozbawione dlatego , , iż jak już była o tym mowa , Sąd dokonuje oceny abuzywności postanowień umowy [ kredytowej ] na datę jej zawarcia , a późniejsze zmiany tychże są dla niej prawnie irrelevantne.

Chybione są również te argumenty banku , które strona skarżąca , w ramach weryfikowanych zarzutów, odniosła do oceny przez Sąd I instancji postanowień umownych dotyczących klauzuli indeksacyjnej , jako naruszających dobre obyczaje oraz rażąco niezgodnych z usprawiedliwionymi interesami konsumentów. Za ich pośrednictwem apelujący krytykuje także [ w tej części środka odwoławczego] uznanie , że ustalenie nieważności umowy w całości z tego powodu będzie korzystne dla pozwanych.

W pierwszym rzędzie należy zaakcentować , iż te argumenty nie mieszczą się w granicach zarzutów procesowych i dotyczących ustaleń albowiem stanowią podstawy dla konstrukcji zarzutów materialnych / wadliwego zastosowania relevantnych norm / , które nota bene bank także formułuje /jak np. zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 kc/

Po wtóre , polemika z wnioskiem prawnym Sądu meriti ,że umowa kredytowa jest w całości ab initio nieważna, z powołaniem się na interes pozwanych jest o tyle nietrafna , że stanowisko Sądu w tym zakresie jest następstwem swobodnie wyrażonego i stanowczego stanowiska pozwanych / które dodatkowo potwierdzili po pouczeniu ich przez Sąd Apelacyjny o następstwach ustalenia nieważności czynności prawnej / , którzy świadomi jego konsekwencji w postaci np. wzajemnych rozliczeń stron , nie byli zainteresowani dalszym utrzymywaniem /obowiązywaniem / umowy zawartej w dniu 30 sierpnia 2005r.

W tych okolicznościach zasadnie , wbrew podniesionemu przez stronę powodową zarzutowi naruszenia art. 232 kpc w zw z art. 286 kpc , nie został uwzględniony przez Sąd I instancji wniosek banku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów. Dowód ten , służący - zgodnie z jego treścią - przy dalszym obowiązywaniu umowy określeniu warunków ukształtowania na nowo postanowień umownych przy sięgnięciu po kryterium średniego kursu CHF publikowanego przez NBP okazał się nie prowadzącym do dokonania ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Z tych samych powodów , w ten sam sposób wniosek ten oceniając, dowodu tego - wnioskowanego w apelacji nie uwzględnił Sąd II instancji , w warunkach gdy pozwani profesjonalnie w sprawie zastępowani powtórzyli i uszczegółowili swoje oświadczenie , a pozwana A. K. złożyła oświadczenie o aprobachie dla konsekwencji ewentualnego stwierdzenia nieważności umowy , na skutek abuzywności części jej postanowień , przed Sądem Odwoławczym.

Z podanych przyczyn uznanie , iż zarówno zarzut procesowy jak i dotyczący ustaleń nie jest zasadny ma to następstwo, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy jako poprawne i kompletne , Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Nieuzasadnione są , w świetle tych ustaleń , sformułowane przez stronę powodową zarzuty materialne.

Z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle weryfikacji roszczeń wynikających z tzw. „ kredytów frankowych” , które Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela, ocena ewentualnej abuzywności postanowień umów kredytowych następuje na datę zawarcia umowy.

/ por. w tej materii , wskazaną jedynie dla przykładu uchwałę SN z dnia 20 czerwca 2018r, sygn. III CZP 29/17 , powołana za zbiorem Legalis /.

Umowa zawarta przez strony w dniu 30 sierpnia 2005r. była umową kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Powodowie podpisując ją mieli w relacjach z bankiem status konsumentów.

Zgodnie z jej postanowieniami , udostępniona małżonkom K. i U. K. (1) suma była wyrażona w złotych, jej spłata następowała także w walucie polskiej.

Natomiast przeliczenia jej – na potrzeby określenia skali zobowiązania kredytobiorców- jak i tego, w jakim zakresie wykonują swoje zobowiązanie spłacając raty , zależały od pozwanego banku , który stosował w ramach tych operacji kurs franka określony w obowiązującej u niego „ Bankowej Tabeli Kursów”.

Z ustaleń wynika , że kredytobiorcy wybrali - zachęceni przez pośrednika , który wskazał , że tylko w niej mogą uzyskać kredyt , walutę kredytowania i przystali na termin spłaty swojego zobowiązania .

Pozostałe postanowienia umowne a w szczególności te , które złożyły się na tzw. klauzulę indeksacyjną , obejmując wskazany wyżej sposób przeliczenia waluty polskiej na szwajcarską, pozostały wyłączną, niczym nie limitowaną , w relacjach ze słabszymi podmiotami stosunku zobowiązaniowego, kompetencją strony przeciwnej, która ,także w tym zakresie, zastosowała własny wzorzec umowy.

Te postanowienia nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji , a rola pozwanych ograniczyła się do akceptacji postanowień określonych [ jedynie ] przez bank.

Kredytobiorcy - jak wynika z treści zeznań D. K. - byli informowani przed zawarciem umowy o tym, że w czasie jej obowiązywania, kurs waluty obcej może się zmieniać / wahać / ale skala tych zmian, szczególnie na przestrzeni dłuższego okresu czasu / umowa miała obowiązywać przez okres 30 lat /, nie została im uświadomiona. Przeciwnie pośrednik, reprezentujący interesy banku zapewniał o stabilności kursu franka szwajcarskiego, minimalizując potencjalne wahania kursowe.

Ograniczenie się przez stronę powodową do takiej - z punktu widzenia treści oraz przyjętej formy przekazu - informacji o samej zasadzie ryzyka kursowego i rozmiaru obciążenia finansowego pozwanych – konsumentów – w razie jego zmiany, przy zawieraniu umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, nie było wystarczające i nie spełniało wymogów przejrzystości, tym bardziej, że opierało się uświadamianym i perswadowanym klientom banku założeniu, że kurs będzie stabilny przez cały okres trwania umowy.

Dyrektywa Rady 93/13 / EWG z 5 kwietnia 1993r., w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, daje jednoznaczny wyraz temu, iż informacja przedsiębiorcy dla konsumenta przed zawarciem umowy o jej warunkach i skutkach ma zasadnicze znaczenie dla słabszej strony stosunku zobowiązaniowego bo właśnie przede wszystkim na tej podstawie podejmuje on decyzję czy nawiązać te relacje z drugą stroną na warunkach, które ta przedstawia. Musi w tym zakresie zatem obowiązywać zasada pełnej, jasnej i zrozumiałej informacji, a przy tym przedstawionej w przystępnej formie aby konsument mógł podjąć rzeczywiście świadomą i swobodną decyzję co do zawarcia umowy, będąc świadomym rzeczywistej treści jej postanowień w zakresie ukształtowania jego praw i w szczególności obowiązków, które na siebie przyjmuje

/ por. także w tej materii wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 sygn. C- 26/13 /

Informacja skierowana do pozwanych przez stronę powodową tego wymagania nie spełniała. Nie można też tracić z pola widzenia tego i w ramach dokonywanej oceny nie uwzględniać, że wymóg przejrzystości informacyjnej nie może sprowadzać się tylko do zachowania wymagań jasności użytych sformułowań pod względem formalnym i gramatycznym

/ por. stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 6 grudnia 2021, sygn. C- 670/20/

Niezasadnie strona skarżąca uznaje za naruszone normy art.65 §1 i 2 kc w zw z art. 385<sup>1</sup> §1 kc oraz wskazanych w zarzucie postanowień umowy stron i stanowiącego jej integralną część Regulaminu poprzez przyjęcie, iż naruszały one dobre obyczaje i rażąco także uzasadnione interesy kredytobiorców.

Postanowienia umowy zawartej w dniu 30 sierpnia 2005r odwołujące się „ Tabeli Kursów Banku” określającej kurs waluty obcej, służącego przeliczeniom otrzymanej przez pozwanych sumy kredytu i wpłacanych przez nich kwot tytułem spłat, bez powołania w umowie żadnych obiektywnych zasad/ kryteriów /, gwarantujących przejrzystość sposobu ustalenia tego kursu, nie dawało pozwany konsumentom żadnej obiektywnej możliwości oceny przez nich tego, jakie kwoty ostatecznie są obowiązani spłacić i prowadziły do tego, że ich sytuacja jako jako kredytobiorców była w istocie nieprzewidywalna.

Małżonkowie K. i U. K. (1) nie mieli żadnych praw w procesie przeliczania waluty polskiej na obcą. Wszystkie uprawnienia z tym procesem związane, pozostały po stronie banku- przedsiębiorcy, a przy tym nie doznawały one żadnych umownych ograniczeń.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, aprobowanym przez rozpoznający sprawę Sąd II instancji, zostało przyjęte, iż już takie rozwiązanie umowne prowadzi do naruszenia dobrych obyczajów ale także - i to w sposób kwalifikowany- interesów konsumentów w tym przede wszystkim ich usprawiedliwionego interesu ekonomicznego. Tak ukształtowana, jak w umowie stron, klauzula indeksacyjna prowadzi do obu tych następstw.

/ por. powołane jedynie dla przykładu , judykaty Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019r , sygn. IV CSK 309/18 z dnia 14 lipca 2017r , sygn. II CSK 803/16 i z 27 listopada 2019, sygn. II CSK 483/18-wszystkie wskazane za zbiorem Legalis /.

Nie ma racji strona powodowa gdy stawiając zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 kc w związku ze wskazanymi przez nią postanowieniami umowy kredytowej z dnia 30 sierpnia 2005r , upatruje jego realizacji w uznaniu przez Sąd I instancji postanowień opisujących klauzulę indeksacyjną za dotyczące głównego świadczenia umownego kredytobiorców. Zdaniem skarżącego banku poprawna kwalifikacja tych postanowień powinna prowadzić do wniosku , iż ustanawiają one i identyfikują tylko umowny mechanizm waloryzacyjny. Tym samym wykluczoną była ich ocena z punktu widzenia niedozwolonego charakteru.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym sprawę uznaje w ślad za , zdającym się być już ukształtowanym, aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego , że będące przedmiotem kontrowersji w sporze stron postanowienia umowne współidentyfikują główne świadczenie kredytobiorców, decydując o jego rozmiarze ilościowym.

/ por. powołane jedynie dla przykładu judykaty SN z dnia 9 maja 2019r , sygn. I CSK 242/18 z 28 września 2021 , sygn. I CSKP 74/21 powołane za zbiorem Legalis , a także z dnia 28 kwietnia 2022, sygn. III CZP 40/22, opublikowany na oficjalnej stronie internetowej SN /

Nawet przy takiej ich kwalifikacji podlegały one kontroli z rozważanego punktu widzenia dlatego , że z powodów podanych wcześniej , należy uznać , iż nie były dostatecznie jednoznacznie sformułowane.

Wniosek taki czyni omawiany zarzut materialny chybnym.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 69 ust. 2 pkt 4 a w zw z art. 69 ust. 3 i 75 b ustawy prawo bankowe.

Opiera się on bowiem na argumentach , które dla oceny poprawności rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej są pozbawione znaczenia . Nawiązują ono bowiem do okoliczności powstałych po podpisaniu umowy przez strony , a wynikających z wejścia w życie zmiany ustawy Prawo bankowe z 29 lipca 2011r , która pozwalała na regulowanie kredytowych należności ratalnych w walucie obcej nabywanej przez [ pozwanych ] na wolnym rynku.

Jak już wskazano wyżej , ocena niedozwolonego charakteru postanowień umownych jest dokonywana na datę zawarcia umowy , a zatem późniejsze jej zmiany są dla tej oceny prawnie niedoniosłe , co już z tej przyczyny niweczy trafność zarzutu , którego szersza ocena jest z tego powodu , zbędną.

Nie ma racji strona skarżąca podnosząc także pozostałe zarzuty tego rodzaju w ich ramach prezentując stanowisko zgodnie z którym Sąd Okręgowy niezasadnie ocenił że uznanie postanowień dotyczących konstrukcji klauzuli indeksacyjnej za abuzywne, daje podstawę do ustalenia , iż umowa zawarta przez strony jest w całości nieważna.

Punktem wyjścia dla uznania tych zarzutów za chybione jest stanowisko samych pozwanych , którzy działając swobodnie i z odpowiednim rozeznaniem konsekwencji w zakresie ewentualnych , wzajemnych rozliczeń stron , szczególnie po pouczeniu o nich przez Sąd Apelacyjny, w sposób nie budzący wątpliwości , nie wyrazili woli dalszego utrzymania umowy kredytowej jako łączącej ich ze stroną powodową, w warunkach potwierdzenia niedozwolonego charakteru tych postanowień.

Niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 kc ,a takimi są te , które składają się w umowie stron na klauzulę indeksacyjną , są z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta.

/ por. także w tej materii, wyrażające zbieżne z zaprezentowanym stanowisko SN zawarte w judykacie z dnia 28 kwietnia 2022, sygn. III CZP 40/22, powołanym za zbiorem Legalis /.

Jej eliminacja z treści umowy powoduje brak możliwości określenia mechanizmu oznaczenia świadczenia jakie konsument - kredytobiorca - ma otrzymać od drugiej strony oraz spełnić na rzecz banku w ramach umowy kredytu walutowego /indeksowanego/.

Zgodnie ze stanowiskiem TSUE wyrażonym w motywach wyroku z dnia 3 października 2019r sygn. C – 260/18 , postanowienie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 , należy wyklądać w ten sposób [a jest wykładania, którą Sądy krajowe muszą brać pod uwagę przy rozstrzyganiu indywidualnych spraw], iż stoi ono na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowach spowodowanych eliminacją klauzul uznawanych za niedozwolone , wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, nie będących przepisami dyspozytywnymi lub takimi , które będą mieć zastosowanie dlatego , że strony umowy wyrażą na to wolną i uświadomioną zgodę

Takiego przepisu ,[ jak dotąd] w polskim porządku prawnym brak.

Nie można też w sposób usprawiedliwiony przyjmować , że wolą stron w 2005r było zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, bez mechanizmu waloryzacji / indeksacji / i zastosowanie kursu CHF do wzajemnych rozliczeń z daty jej podpisywania.

Analiza treści pozostałych postanowień umownych w tym w szczególności tych , które określały sposób wypłaty kwoty kredytu i warunki jej spłaty takiemu zamiarowi w sposób nie budzący wątpliwości zaprzecza.

Skoro tak , to uzasadnionym jest wniosek ,iż tego rodzaju zabiegi ,sięgnięcie po które stara się wskazywać w motywach ocenianych zarzutów strona powodowa, są - szczególnie przy stanowczym, zrelacjonowanym wyżej stanowisku pozwanych , niedopuszczalne skoro prowadziłyby to , do tak znacznego przekształcenia umowy , iż prowadziłyby ono do skutku nie dającego się pogodzić z charakterem stosunku prawnego nawiązanego przez strony w dniu 30 sierpnia 2005r.

Zatem uznanie przez Sąd Okręgowy że umowa kredytowa zawarta przez strony sporu jest nieważna w całości ,ze skutkiem ex tunc , trafnie prowadziło do wniosku prawnego , iż roszczenie banku oparte na związaniu stron umową i jej skutecznym wypowiedzeniu przez kredytodawcę jest niezasadne.

Z podanych przyczyn , w uznaniu apelacji strony powodowej za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc , uwzględniając , że (...) Bank SA w W. w dniu wydawania orzeczenia był postawiony w stan przymusowej restrukturyzacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391§ 1 kpc i wynikającej z niego , dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Trzeba przy tym dodać , że takiego rozliczenia domagała się tylko strona powodowa oraz zawodowo zastępowani pozwani D. K..

Dlatego też , zawarte w punkcie 2 sentencji wyroku, nastąpiło ono tylko w relacji pomiędzy tymi stronami.

Kwota należna pozwanym U. i D. K. w częściach równych od przerywającego ten etap sporu banku, została ustalona, zważywszy na wskazaną w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia , na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DZU z 2015 poz. 1800].

SSA Beata Kurdziel SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga